



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(103)**

12. posiedzenie
Komisji Praw Człowieka
i Praworządności
w dniu 30 stycznia 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o dokumentach paszportowych (druk senacki nr 43, druk sejmowy nr 137).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 42, druki sejmowe nr 65, 120).
3. Wybór kandydata na przewodniczącego komisji.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 08)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Otwieram posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności.

Dzisiaj będziemy rozpatrywali ustawę o zmianie ustawy o dokumentach paszportowych – druk sejmowy nr 137, a senacki nr 43 – oraz drugą ustawę, o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw – druki sejmowe nr 65 i 120 oraz druk senacki nr 42.

Na wstępie chciałbym złożyć wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt trzeci: wybór kandydata na przewodniczącego komisji.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Słusznie.)

To byłby punkt trzeci. Czyli już po rozpatrzeniu tych dwóch ustaw zajęlibyśmy się tą sprawą organizacyjno-formalną i dokonali wyboru kandydata na przewodniczącego.

W takim razie przechodzimy do punktu pierwszego: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o dokumentach paszportowych.

Na wstępie udzielię głosu panu z Biura Legislacyjnego. Proszę o kilka uwag.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Dziękuję bardzo.

Panowie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag do omawianej ustawy. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos na ten temat?

A może ktoś z państwa senatorów?

Nie ma chętnych?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Nie ma.)

Ponieważ nie ma żadnych wniosków, proponuję, żebyśmy od razu przegłosowali przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (3)

(Sekretarz Komisji Praw Człowieka i Praworządności Elżbieta Owczarek: Trzy osoby. Panie Przewodniczący, kto będzie sprawozdawcą stanowiska komisji?)

Jeżeli państwo nie mają nic przeciwko temu, to ja to mogę przedstawić na posiedzeniu plenarnym, tak? Dobrze.

Proszę państwa, teraz przechodzimy do bardziej złożonej materii, do punktu drugiego, czyli do ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw.

Do tego punktu mamy spore omówienie Biura Legislacyjnego, zostało zgłoszonych osiem poprawek...

(Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Dziesięć.)

Dziesięć poprawek.

Jednak zanim przedstawiciele Biura Legislacyjnego omówią te propozycje, proszę o wstępne omówienie tej ustawy, dobrze?

Udzielam panu głosu.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Celem tej ustawy jest wdrożenie dyrektywy w sprawie minimalnych norm dla klasyfikacji obywateli państw trzecich – jako uchodźców lub jako osoby, które z innych względów potrzebują międzynarodowej ochrony – oraz zawartości przyznanej pomocy. Ustawa nowelizująca zmienia zasadniczą część dotychczas obowiązującej ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności działu II, dotyczącego statusu uchodźcy i ochrony uzupełniającej.

Propozycja zawarta w ustawie precyzyjnie określa: sposób uzyskania statusu uchodźcy; przypadki, w których może być wydana decyzja odmawiająca uznania tego statusu, a także sposób postępowania w toku rozpatrywania wniosku w sprawie statusu uchodźcy oraz przyznania ewentualnej ochrony uzupełniającej. Ustawa ta określa także pomoc, jaką wnioskodawca uzyska w czasie rozpatrywania wniosku o nadanie statusu uchodźcy, chodzi tu o pomoc medyczną, socjalną oraz pomoc w sytuacji, gdy wnioskodawca, cudzoziemiec, nie uzyska tego statusu, a szefowi urzędu do spraw uchodźców zgłosi chęć tzw. dobrowolnego powrotu.

To tyle pokrótce mogę powiedzieć. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Biuro Legislacyjne zgłosiło poprawki i teraz przejdźmy do nich właśnie.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Pierwsza poprawka, którą państwo znajdziecie w uwagach do ustawy, dotyczy ujednolicenia terminologii ustawy. Chodzi o to, żeby w całej ustawie była mowa o określonej grupie społecznej – tak, jak jest to w definicji, kiedy mówimy, że „cudzoziemcowi nadaje się status uchodźcy, jeżeli na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem w kraju pochodzenia z powodu rasy, religii, narodowości, przekonań po-

litycznych lub przynależności do określonej grupy społecznej...”, a nie, jak jest w niektórych miejscach w ustawie, że „do szczególnych”. Chodzi o to, żebyśmy posługiwali się ujednoliconą terminologią.

Druga poprawka dotyczy...

(*Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz*: Ta zmiana dotyczy troszeczkę zakresu, prawda?)

Ta pierwsza? Wydaje się, że jest ona bardziej porządkowa, ponieważ dotyczy przepisu, który mówi o tym, kiedy nadajemy cudzoziemcowi status uchodźcy i mówimy tam o określonej grupie społecznej. Tę grupę definiujemy w art. 14 ust. 5: „Grupa jest uznawana jako określona grupa społeczna, jeżeli posiada odrębną tożsamość w kraju pochodzenia przez postrzeganie jej jako odrębnej od otaczającego społeczeństwa i jej członkowie mają wspólne cechy wrodzone”. Tak więc nagle w innym miejscu w ustawie nie powinno się pojawiać sformułowanie „szczególna grupa społeczna”, trzeba posługiwać się tylko i wyłącznie tym terminem.

Druga poprawka dotyczy sprzeczności, jaka moim zdaniem jest pomiędzy art. 19 ust. 3 a art. 17 ust. 2. Otóż w art. 19 ust. 3 mówimy o tym, że cudzoziemcowi, który złożył kolejny wniosek o nadanie statusu uchodźcy, można odmówić nadania statusu uchodźcy, jeżeli obawa przed prześladowaniem jest oparta na okolicznościach, które celowo wytworzył po opuszczeniu terytorium kraju pochodzenia. Jednocześnie w art. 17 ust. 2 mówimy o tym, że uzasadniona obawa przed prześladowaniem lub rzeczywiste ryzyko doznania poważnej krzywdy mogą być spowodowane działaniem cudzoziemca po opuszczeniu kraju pochodzenia – w szczególności, gdy były one wyrazem i kontynuacją przekonań lub orientacji seksualnych posiadanych w kraju pochodzenia. Tak więc z jednej strony zakładamy, że ten cudzoziemiec będzie dalej działał na rzecz pewnych swoich przekonań, i dopuszczamy to, a z drugiej strony możemy go na podstawie art. 19 ust. 3 niejako „ukarać”, odmawiając mu statusu uchodźcy.

Tak więc mając na względzie to, że może być taka sytuacja, iż uchodźca może nadużywać tego postępowania i wytwarzać pewne okoliczności wyłącznie w tym celu, aby został mu przyznany status uchodźcy, proponuję państwu, żeby to doprecyzować. Chodzi o sytuacje, które nastąpiły nie po opuszczeniu terytorium kraju pochodzenia, czyli tak, jak dopuszcza ustawa, a jedynie po ostatniej odmowie nadania mu statusu uchodźcy. Czyli on nieraz dopiero wtedy zaczyna działać, kiedy stwierdzi: aha, nie przyznano mi tego statusu uchodźcy, bo nie wykazałem się dostatecznymi dowodami na to, że mnie prześladowano lub moja obawa przed prześladowaniem jest uzasadniona. I dopiero po tej odmowie podejmuje on działalność, która mogłaby być niejako dowodem uprawniającym go do uzyskania tego statusu.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Chcę tylko zapytać, nie polemizować: czy to znaczy, że musiałyby być to działania podjęte przez uchodźcę po całym procesie związanym z nienadaniem statusu uchodźcy?

(*Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski*: Tak, tak. Bo teraz ustawa mówi...)

Czyli zakładamy, że wszystkie wcześniejsze okoliczności zostały zbadane i teraz muszą pojawić się nowe okoliczności, tak?

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Tak, on dopiero wtedy wytwarza te okoliczności.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

A jeżeli będą to okoliczności, o których *in statu nascendi* wiemy, że miały miejsce przed nadaniem statusu, a nie wiedzieliśmy o nich w czasie nadawania odmowy? Bo przecież mogą być takie sytuacje.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Mogą być takie sytuacje. Tylko, że w tym przepisie, Panie Przewodniczący, jest mowa o tym, że możemy odmówić nadania statusu uchodźcy, jeżeli obawa przed prześladowaniem jest oparta na okolicznościach powstałych po opuszczeniu kraju pochodzenia – czyli można odmówić. I jest to sprzeczne z przepisem art. 17 ust. 2, który mówi o tym, że nie chodzi tylko o taką sytuację, kiedy obawa przed prześladowaniem występuje na skutek działalności w kraju pochodzenia, ale też na skutek tego, że cudzoziemiec już po opuszczeniu swojego kraju wytwarza przesłanki uprawniające go do uzyskania statusu uchodźcy, czyli, powiedzmy, działa w jakichś organizacjach. I przecież nie może być to jednocześnie przesłanką do przyznania statusu uchodźcy, a jednocześnie przesłanką do odmowy jego przyznania.

I chodzi o to, żeby usunąć tę sprzeczność, to znaczy, o to, żeby urząd badał sytuację, czy nie dochodzi do nadużycia i tego specjalnego wytworzenia przez cudzoziemca okoliczności, co nie jest jego normalnym działaniem.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Czyli uważa pan, że nie ma tutaj takiego zagrożenia, że jeżeli okoliczności nieznane wcześniej wyjdą potem, już po wydaniu odmowy, nie zostaną uwzględnione jako przesłanka do nadania statusu?

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Może nie, bo one dopiero wyjdą... To będą okoliczności, które powstały wcześniej, czyli tym bardziej nie będzie tego zagrożenia. Chodzi o to, co może być wytworzone potem.

(Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: One zaistniały przed odmową.)

Zaistniały przed odmową, a o tym przepisy nie mówią.

(Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: Czyli to nie będzie to.)

To tego nie dotyczy.

(Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: Dobrze.)

Senator Zbigniew Romaszewski:

Przepraszam, dla mnie to jest troszeczkę zbyt abstrakcyjne. Jakie działania uważamy za celowe wytworzenie okoliczności? Jakie okoliczności uważamy za celowe? Co my ograniczamy, a co chcielibyśmy ograniczyć?

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Trzeba o to zapytać autorów tego przepisu, prawda? Jeżeli on w ogóle musi istnieć.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Co pan chciał przez to powiedzieć?

(*Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: Później dopytamy się o to przedstawicieli.*)

Przepraszam bardzo, ale to jest dosyć ważne, bo w tym momencie w gruncie rzeczy można insynuować tę celowość w każdej sytuacji.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Można zdecydować, że tego przepisu w ogóle nie powinno być.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Jaki sens ma określanie tej celowości? Na przykład ktoś podjął działalność, bo ja wiem, w jakimś stowarzyszeniu, w jakiejś grupie, co go naraża na...

(*Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: To znaczy, ja sobie wyobrażam...*)

Czy on w tym momencie traci to prawo, bo my powiadamy, że wystąpiła tu celowość?

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Wyobrażam sobie, że chodzi tu o taką sytuację, kiedy toczy się postępowanie o nadanie cudzoziemcowi statusu uchodźcy i zapada decyzja odmowna. I ten zainteresowany dopiero w tym momencie przystępuje do takiego stowarzyszenia i podejmuje określoną działalność, zaczyna ją, bo do tej pory tak naprawdę nie uczestniczył w takiej działalności, która by groziła mu niemożnością powrotu do kraju pochodzenia.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Rozumiem, że rozpoczyna działalność opozycyjną. Czy tak?
(*Senator Zbigniew Romaszewski: Na przykład.*)

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Tak, na przykład. I tak naprawdę dopiero po tej odmownej decyzji co do nadania mu statusu uchodźcy zaczyna taką działalność, żeby nie móc wrócić do kraju pochodzenia, a więc, żeby uzyskać tę przesłankę do otrzymania statusu uchodźcy.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Moim zdaniem, to jest bardzo, bardzo wątpliwa sprawa, bo zawsze można powiedzieć, że jakaś działalność została celowo podjęta. Ludzie wyjeżdżają w różnych okolicznościach, prowadzą jakieś biznesy czy coś innego, zajmują się tym, po czym nagle okazuje się, że na przykład sytuacja w ich kraju na tyle się pogarsza, że są tam naruszane prawa człowieka. I wtedy oni zaczynają działać w jakiś sposób, a my wtedy powiadamy, że to jest celowe. W jaki sposób tę celowość tutaj wyjaśnimy?

(Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: To znaczy...)

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Tak, Panie Marszałku, tylko, że właśnie dlatego proponuję tę poprawkę...

(Senator Zbigniew Romaszewski: I on nie może zacząć działać...)

...żeby to było działanie ewidentnie rozpoczęte po uzyskaniu odmowy.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Nie, nie, proszę pana, dla mnie to jest bezdyskusyjne, w ogóle nie ma mowy, żeby pozostało tak, jak było, pana poprawka jest słuszna. Mam jednak wątpliwości co do tego celowego wytworzenia okoliczności.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Uważam, że tu jest tylko jeden argument za istnieniem tej instytucji: że to jest ustawa o uchodźcach, a nie ustawa o uzyskaniu azylu, prawda?

Senator Zbigniew Romaszewski:

To się niewiele różni, dlatego muszę poprosić o to, żebyśmy to wyjaśnili.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

To jest ustawa dotycząca osób, które po prostu musiały wyjechać z powodu prześladowań albo z powodu posiadania takich, a nie innych poglądów, czyli w związku z istnieniem określonej sytuacji politycznej, reżimu itd. I nie dotyczy tych, którzy nie mogą wrócić, ponieważ zrobili coś wcześniej, bo wtedy chyba od tego są inne instytucje. Wydaje mi się, że to nie ta ustawa, ale zobaczymy, co z tego wyniknie.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Dobrze, w takim razie, jaka jest różnica między uchodźcą a azylantem? Jaka jest różnica w procedurach ich dotyczących? Co jest korzystniejsze i o co można tu występować? Azył pojawia się teraz, w ostatnim okresie, jest to rzecz całkowicie unikalna.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Tak, ale może otrzymać prawa...

(*Głos z sali:* Może te fakty skomentowałby przedstawiciel wnioskodawców...)

Dobrze, ale może omówmy te trzy poprawki, potem damy to omówić, a następnie będą kolejne trzy punkty, dobrze?

Proszę o przedstawienie następnej zgłoszonej poprawki.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Poprawka trzecia zawarta w moich uwagach dotyczy art. 19 ust. 2 oraz art. 20 ust. 2, który proponuje uzupełnić. W art. 19 ust. 2 jest mowa o tym, że nadania statusu uchodźcy odmawia się także cudzoziemcowi, który podlegał albo w inny sposób brał udział w popełnieniu zbrodni lub czynów, o których mowa w ust. 1 pkt 3.

Mianowicie w ust. 1 w pkt 3 jest mowa o tym, że cudzoziemcowi odmawia się nadania statusu uchodźcy, jeżeli istnieją poważne podstawy, aby sądzić, że popełnił zbrodnię przeciwko pokojowi, zbrodnię wojenną, zbrodnię przeciwko ludzkości, jest winny działań sprzecznych z celami i zasadami Narodów Zjednoczonych, a także jeśli popełnił zbrodnię o charakterze innym niż polityczny poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zapis „istnieją poważne podstawy, aby sądzić” nie oznacza stuprocentowej pewności, że to właśnie on popełnił te czyny; również jest tak w przypadku brania pod uwagę podżegania lub współdziałania w popełnieniu tych zbrodni. Wobec tego, biorąc tę przesłankę pod uwagę, urząd nie będzie miał tu stuprocentowej pewności. Powinno to być tak samo traktowane, jak przestępstwa, o których mowa w ust. 1 w pkt 3. Chodzi o to, żeby dodać, że nadania statusu uchodźcy odmawia się także cudzoziemcowi, wobec którego istnieją poważne podstawy, aby sądzić, że podlegał albo w inny sposób brał udział w popełnieniu tych zbrodni – czyli traktować je tak samo, jak przestępstwa wymienione w ust. 1 w pkt 3.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Tak, bo tej sytuacji, ustawodawca i urząd zamieniają się tutaj w sąd orzekający, prawda?

(*Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:* Urząd musiałby przecież czekać na wyrok sądu.)

Tak, tak, dobrze. Teraz to dla mnie jest jasne.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Muszę powiedzieć, że dla mnie to nie jest jasne, poza tym to może stwarzać ogromną powolność. Jakie podstawy uznamy za poważne? Czy na przykład wnioski prokuratury rosyjskiej w sprawie Zakajewa uznajemy za poważne, czy uznajemy je po prostu za żarty i przejaw autorytaryzmu? Powstaje pytanie, co w tym momencie jest

poważne i dla kogo. Tak więc generalnie wszystko to wygląda dosyć, powiedziałbym, wątpliwie. Brytyjczycy uznali na przykład, że poważne zarzuty w stosunku do Zakajewa są całkowicie niepoważne.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Wydaje mi się, że...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...że będziemy o tym dyskutowali. Normalnie w polskim kodeksie postępowania karnego wszczyna się postępowanie wtedy, jeżeli istnieją ku temu uzasadnione podstawy, prawda?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Do wszczęcia postępowania.)

Zaraz, zaraz, ale i to jest pewnym domniemaniem, że zaistniała pewna sytuacja. Ten zapis natomiast, który jest tu w ustawie, w zasadzie jest stwierdzeniem winy lub braku winy, udziału lub braku udziału, a urząd, który funkcjonuje, nie może zamieniać się w sąd orzekający. Być może sformułowanie, które proponuje Biuro Legislacyjne jest zbyt daleko idące – ja bym tutaj zamiast „poważne podstawy” dał słowa „uzasadnione podstawy”.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Ale co oznacza „uzasadnione”?)

Uzasadnione przypuszczenie, prawda?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Muszę powiedzieć, że mam wątpliwości co do takiego rozwiązania.)

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Jak wtedy będziemy traktować przestępstwa i zbrodnie, o których mowa w ust. 1 pkt 3? Tam też mówimy tylko o tym, że istnieją poważne podstawy, że popełnił zbrodnię.

(Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: W zasadzie to jest wtedy...)

Chcę, żebyśmy traktowali współsprawstwo i podżeganie tak samo jak...

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Można też zapisać, że są „uzasadnione podstawy do zaistnienia”. Dobrze, będziemy o tym jeszcze rozmawiali.

Mamy omówione trzy propozycje poprawek, proponuję poprosić teraz przedstawicieli gości o ustosunkowanie się do nich. Prosiłbym tylko, żeby zrobić to syntetycznie.

Proszę bardzo, kto z panów chce zabrać głos?

Proszę się przedstawiać, dobrze? Chodzi o protokół.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Stachańczyk:**

Piotr Stachańczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Odnosząc się do poprawek Biura Legislacyjnego, chcę powiedzieć, że zgadzamy się na przyjęcie wszystkich trzech poprawek zaproponowanych do tej pory przez Biuro Legislacyjne.

Pierwsza poprawka rzeczywiście ma charakter głównie redakcyjny. W toku prac sejmowych w kilku punktach poprawiono już słowo „szczególna” na słowo „określona”. Rzeczywiście, jak się okazało, nie zrobiono tego konsekwentnie, a ta poprawka niejako wyczyszcza tę sprawę. Prawidłowym zapisem są wyrazy „określona” lub „określonej”, bo tak jest w definicji i konsekwentnie powinno to być stosowane.

Jeśli chodzi o drugą poprawkę, to przepis, o którym mówimy, jest oparty na unijnej dyrektywie, jednak w stosunku do niej został zawężony. Wyraz „celowo”, nad którym trwa tutaj dyskusja, oznacza, że chodzi o człowieka, który podjął działania, których jedynym celem jest uzyskanie statusu uchodźcy, a nie realna, prawdziwa działalność, na przykład opozycyjna. Czyli nie chodzi o kogoś, kto w czasie pobytu za granicą zmienił poglądy, wstąpił z przekonania do organizacji opozycyjnej, działa w niej i zamierza w ten sposób walczyć o zmianę sytuacji w kraju pochodzenia, w związku z czym naraża się na prześladowania. Taka osoba, nawet jeżeli zrobi to po uzyskaniu pierwszej negatywnej decyzji, niewątpliwie będzie narażona na prześladowania w rozumieniu konwencji genewskiej i powinna dostać status uchodźcy lub ochronę uzupełniającą. Ten przepis ma jedynie wykluczać, rzadko, bo rzadko, ale jednak pojawiające się przypadki osób, które tak naprawdę nie prowadzą żadnej działalności tego typu, natomiast wykonują pewne ruchy pozorne, mające na celu uzyskanie statusu uchodźcy, nie zaś prowadzenie działalności opozycyjnej czy też manifestowanie swoich prawdziwych przekonań. Niewątpliwie po poprawce, jaką proponuje Biuro Legislacyjne, ten zapis będzie jeszcze bardziej czytelny.

Jeśli chodzi o poprawkę trzecią, sformułowanie, które w art. 19 w ust. 1 pkt 3 „istnieją poważne podstawy, aby sądzić”, jest ono przeniesieniem do polskiego ustawodawstwa, do polskiej ustawy dokładnego zapisu art. 1 lit. F konwencji genewskiej, który brzmi: „Postanowienia niniejszej Konwencji...” – czyli konwencji dotyczącej statusu uchodźcy – „...nie mają zastosowania do osoby, w stosunku do której istnieją poważne podstawy, aby sądzić, że:...”. I dalej jest ten sam zapis, który mamy tutaj w ustawie.

(Senator Zbigniew Romaszewski: W pkt 3.)

Słucham?

(Senator Zbigniew Romaszewski: W pkt 3.)

Tak, w pkt 3. Jest natomiast słuszne przyjęcie tego, co mówi pan przedstawiciel Biura Legislacyjnego. Bowiem o ile chodzi o popełnienie zbrodni tam wymienionych, ustawa rzeczywiście przewiduje, że istnieją „poważne podstawy”, zaś w ust. 2, gdy mówimy o podżeganiu czy innym rodzaju współsprawstwa, ustawa operuje pojęciem „podżegał albo w inny sposób brał udział”. Czyli jest tak, że nie ma już mowy o poważnych podstawach, tylko potrzebne by było orzeczenie stwierdzające. Inaczej mówiąc, sytuacja prawna współsprawców czy podżegaczy w świetle takich zapisów byłaby łącznie korzystniejsza niż osób, co do których istnieją poważne podstawy, by sądzić, że popełniły zbrodnię. Bowiem jeśli jest tam mowa o poważnych podstawach tego, że one popełniły tę zbrodnię, to wyciągamy z tego określone wnioski, a tutaj de facto musielibyśmy – jak pan słusznie zauważył – czekać na orzeczenie, które stwierdzałoby, że współsprawstwo lub podżeganie miało miejsce.

Jeżeli chodzi o sprawę Zakajewa, to oczywiście jest to kwestia, przede wszystkim, oceny tego. Nie znam akt sprawy Zakajewa, nie wiem, czy on w ogóle popełnił jakiegokolwiek czyn z wymienionych w materiale przygotowanym przez prokuraturę rosyjską. Anglicy mieli co do tego wątpliwości, uważali, że nie ma tu poważnych podstaw.

Poza tym istnieje jeszcze kwestia oceny w przypadku poszczególnych czynów. Jeżeli już zgodzimy się, że ktoś te czyny popełnił, to na podstawie art. 19 ust. 1 pkt 3 należy jeszcze ocenić charakter tego przestępstwa. Dlatego, że nadanie statusu uchodźcy wyłącza tylko: zbrodnie przeciwko pokojowi, zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości w rozumieniu prawa międzynarodowego – i tutaj jest bardzo szeroka doktryna prawa międzynarodowego, określająca jakie to są zbrodnie – oraz zbrodnie o charakterze innym niż polityczny, popełniona poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przed złożeniem wniosku. To jest także kwestia oceny charakteru przestępstwa. Chodzi tu oczywiście o wykluczenie ewidentnych zbrodniarzy kryminalnych z możliwości uzyskiwania statusu uchodźcy. Taki jest komentarz.

Reasumując, ta uwaga jest oczywiście słuszna i prowadzi do uzyskania jednolitości w obrębie ustawy, a nawet w obrębie jednego artykułu. Dziękuję.

(Senator Stanisław Piotrowicz: Czy można zadać pytanie?)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Tak. Tylko ja bym jednak uzupełnił, tak à propos pana odpowiedzi, że chodziłoby o „uzasadnione poważne podstawy”. To jest jednak dalsza sprawa, będziemy nad tym pracować.

Proszę uprzejmie, Panie Senatorze.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mam tu pewną wątpliwość. W pkt 3 jest mowa o tym, że istnieją poważne podstawy, aby sądzić, że popełniono takie czyny, a ust. 2 mówi „który podlegał albo w inny sposób brał udział w popełnieniu zbrodni lub czynów, o których mowa w ust. 1 pkt 3”. Tak więc pierwszy zapis, w pkt 3, dotyczy uzasadnionego podejrzenia, zaś ten w ust. 2 – popełnienia czynu. I czy teraz w tym ust. 2 poprawka Biura Legislacyjnego jest zasadna?

Pytam o to, bo właśnie tym różni się zapis ust. 1 pkt 3 od zapisu ust. 2, że jest w nim mowa o poważnych podstawach, a w ust. 2 mówi się już o czynach z pewnością dokonanych.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Chcę tylko wtrącić, że absolutnie nie możemy dopuścić do istnienia w zwykłym ustawowym zbiorze prawnym zapisu pozwalającego na to, żeby można było żądać od urzędu orzeczeń o charakterze stwierdzającym dokonanie lub niedokonanie czynu.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Stachańczyk: To już dalsza kwestia.)

Tak, to jest dalsza kwestia. To w ogóle byłoby sprzeczne z czymkolwiek.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Zresztą stworzyłoby to dosyć skomplikowaną sytuację prawną, bowiem o ile samo przestępstwo jest troszeczkę banalne, to już podżeganie czy współsprawstwo zaczyna być bardziej skomplikowane.

(*Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: W zasadzie to też jest przestępstwo, ale...*)

Jest oczywiste, że przestępstwo jest kwestią prawną.

(*Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: Słusznie.*)

**Prawnik w Polskim Oddziale Wysokiego Komisarza
Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców
Ernest Zienkiewicz:**

Ernest Zienkiewicz, prawnik w biurze Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców.

Biuro UNHCHR popiera poprawkę przedstawioną przez Biuro Legislacyjne, dlatego, że art. 1 lit. F konwencji genewskiej z 1951 r. dotyczącej statusu uchodźcy wyraźnie określa poziom dowodu, jaki nałożony jest na organy wydające decyzję w sprawie nadania statusu uchodźcy.

Tak jak zostało to tutaj zapisane, można odmówić nadania statusu uchodźcy, jeżeli istnieją poważne podstawy, aby sądzić, że osoba ta dopuściła się któregoś z czynów określonych w art. 1 lit. F. Przy czym dopuszczenie się tych czynów, zgodnie z polską doktryną prawa karnego, może polegać na sprawstwie bądź też na popełnieniu przestępstwa w formie pomocnictwa w nim czy też podżegania do określonego przestępstwa. Z tego też względu popieramy poprawkę zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne.

(*Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: A te dwie pierwsze?*)

Tak, dwie pierwsze poprawki.

Jeżeli chodzi o pierwszą, to co do niej nie zgłaszamy żadnych wątpliwości, bo to są także polskie tłumaczenia konwencji genewskiej, w której jest termin „określona grupa społeczna”. Z tego też względu mamy tu do czynienia z zachowaniem terminologii już wcześniej, niejako historycznie, używanej przez polskie władze.

Jeżeli chodzi o poprawkę drugą, to tutaj zawsze pojawiają się wątpliwości interpretacyjne co do tego, czy można mówić o tym, że dane działania miały charakter celowy, czyli miały na celu tylko i wyłącznie wytworzenie przesłanek do otrzymania ochrony międzynarodowej? W rzeczywistości taka osoba na skutek tychże działań w konsekwencji może być narażona chociażby na prześladowania w kraju pochodzenia, co także powinno być wzięte pod uwagę przez organ wydający decyzję.

Tak więc samo uznanie, że ktoś celowo wytworzył dane okoliczności, bez sprawdzenia, jaki to będzie miało skutek w kraju pochodzenia danej osoby, może przynieść taki efekt, że pewne osoby nie mogłyby korzystać z ochrony międzynarodowej, mimo że takiej ochrony w rzeczywistości by potrzebowały.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Proszę bardzo, proszę się przedstawić.

**Koordynator Programu „Pomoc prawna dla uchodźców i migrantów”
w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka
Agata Foryś:**

Dziękuję bardzo. Agata Foryś, Helsińska Fundacja Praw Człowieka.

Co do pierwszej uwagi, nie będę powtarzać tego, co mówili poprzedni mówcy – też zwracaliśmy uwagę na poruszone kwestie. Jeśli chodzi o drugą uwagę, to jeżeli już mamy implementować ten przepis dyrektywy, to rzeczywiście będzie on bardziej czytelny w brzmieniu zaproponowanym przez Biuro Legislacyjne.

Nasze wątpliwości budzi jednak uwaga trzecia. Mianowicie ten zapis jest przeniesieniem zapisu dyrektywy kwalifikacyjnej, którą tu implementujemy, a która nie mówi o uzasadnionym czy poważnym podejrzeniu, tylko o popełnieniu tych czynów. Czyli de facto jeżeli wprowadzamy tutaj ten element podejrzenia, obniżamy standard w porównaniu z tym określonym w dyrektywie. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Teoretycznie zgadzam się z tym, ale ustawodawca nie może nakładać na organy administracji państwowej wymogu wydawania stwierdzeń mających charakter zapisu orzeczenia sądowego. Można ograniczać to w dużym zakresie, ale nie można tworzyć quasi-sądownictwa. Tak mi się wydaje.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie trzech pierwszych propozycji poprawek?

Senator Zbigniew Romaszewski:

Proszę państwa, ale przecież jest kwestia tego rodzaju, że w różnych postępowaniach administracyjnych istnieje jednak zasada domniemania niewinności. Niczego się nie zabrania, jeżeli nie zapadł wyrok sądowy – jak się okazuje, można pełnić wszystkie stanowiska publiczne, a tutaj nie można z tej ochrony korzystać. W ogóle z tej zasady domniemania niewinności rezygnujemy tutaj w taki sposób, że pozostawiamy to dosyć arbitralnemu rozstrzygnięciu, bo czasami uznamy, że istnieją poważne podstawy, a czasami uznamy, że nie istnieją. I właściwie koniec końców robi to urząd.

Muszę powiedzieć, że tę kwestię uważam w ogóle za bardzo trudną, bo czasami te podstawy mogą być rzeczywiście bardzo poważne, a czasami mogą być po prostu wykretem. I tu zaczyna się potężny kłopot.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Podążamy dalej. Tak?

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Chyba tak.*)

Proszę o przedstawienie czwartej poprawki.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Kolejna poprawka dotyczy art. 21 pktu 2, który mówi o...

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Kraju pochodzenia...*)

...pozbawieniu statusu uchodźcy. Proponuję tutaj doprecyzować, że nastąpi to wtedy, jeżeli cudzoziemiec utraci wcześniej obywatelstwo kraju pochodzenia. Bo tutaj może chodzić o utratę każdego obywatelstwa – w szczególności, jeżeli ktoś ma więcej niż jedno – co skutkuje przyjęciem ochrony państwa, którego obywatelstwo przyjął. Wobec tego wydaje się, że powinno to być ograniczone tylko i wyłącznie do obywatelstwa kraju pochodzenia i sytuacji ponownego jego dobrowolnego przyjęcia.

Poprawka...

Senator Zbigniew Romaszewski:

Zaraz, ale prosiłbym o wyjaśnienie, bo nie rozumiem tego. Na przykład jakiś uchodźca w Polsce nagle, z nieznanych powodów uzyskał obywatelstwo Stanów Zjednoczonych, to co w związku z tym? Czy on w dalszym ciągu może korzystać u nas z prawa uchodźcy?

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

To znaczy jest o tym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 1: „dobrowolnie ponownie przyjął ochronę państwa, którego jest obywatelem”. Wyobrażam sobie tę sytuację tak, że ktoś był obywatelem Stanów Zjednoczonych, uzyskuje ponownie to obywatelstwo, ale – nie wiem, z jakich przyczyn – nie korzysta z ochrony tego państwa. Akurat Stany Zjednoczone są znane z tego, że chronią swoich obywateli, ale może się zdarzyć taka sytuacja, że ktoś uzyskuje obywatelstwo jakiegoś państwa, ale jest to tylko czystą formalnością, bo dana osoba nie korzysta z ochrony tego państwa. I dlatego chciałbym to doprecyzować w ten sposób...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Jest obywatelem Wyspy Świętej Łucji czy Wyspy Świętego Tomasza.)

...żeby było jasne, że ta przesłanka pozbawienia statusu uchodźcy dotyczy tylko i wyłącznie utraty obywatelstwa kraju pochodzenia i ponownego jego przyjęcia.

(Senator Zbigniew Romaszewski: To jest logiczne.)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Czy ktoś z państwa ma uwagi, w miarę krótkie, do tej poprawki?

Nie ma uwag?

Strona rządowa?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Stachańczyk:**

My nie mamy uwag, dlatego, że przepis, o którym w tej chwili mówimy – art. 21 ust. 1 pkt 2 – jest z kolei dokładnym powtórzeniem art. 1 lit. C pktu 2 konwencji genewskiej. W tej konwencji nie ma stwierdzenia, że chodzi o obywatelstwo kraju pochodzenia, jednak wykładnia tego przepisu jest taka, że o to obywatelstwo właśnie chodzi. Cudzoziemiec je utracił, a ponieważ korzysta z ochrony, to sam dobrowolnie

wraca do obywatelstwa kraju, w którym groziły mu prześladowania, z uwagi na które z tej ochrony korzystał.

Jest to jedna z przesłanek pozbawienia statusu uchodźcy. Doktrynalnie ten przepis jest rozumiany tak, jak pan go chce doprecyzować, tak więc pewne dookreślenie niczego tutaj nie zmieni. Nie mamy tutaj zastrzeżeń.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Uwaga piąta dotyczy art. 25 ust. 1, w którym wyrazy „małżonka pozostającego na jego utrzymaniu” proponuję zastąpić wyrazami „i pozostających na jego utrzymaniu małżonka”.

W tym przepisie jest mowa w art. 25 ust. 1 jest mowa o tym, że wnioskodawca może złożyć wniosek o nadanie statusu uchodźcy w imieniu towarzyszących mu małżonka pozostającego na jego utrzymaniu i małoletnich dzieci małżonka niepozostających w związku małżeńskim, za zgodą małżonka wyrażoną na piśmie.

Zwracam państwa uwagę na to, że moja propozycja jest związana z tym, że stopień wymogów stawianych tu dzieciom małżonka jest niższy niż własnym dzieciom. Mianowicie wnioskodawca może wystąpić w imieniu towarzyszących mu jego małoletnich dzieci pod warunkiem, że są na jego utrzymaniu, natomiast tego warunku „bycia na utrzymaniu” w stosunku do dzieci małżonka już nie ma. Jest tu tylko warunek, że na utrzymaniu wnioskodawcy ma być sam małżonek, a już dzieci małżonka nie. Czyli niejako stawiamy trudniejsze warunki wystąpienia z wnioskiem w stosunku do własnych małoletnich dzieci pod opieką, ponieważ jest wymóg bycia tych dzieci na utrzymaniu, a już tego warunku nie ma w stosunku do dzieci małżonka. I stąd ta moja propozycja.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

To jest bardzo krótkie.

Czy są jakieś uwagi do tego?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Stachańczyk:**

Prosiłbym, żebyśmy jednak zastanowili się pan nad tym, czy ta poprawka nie pogorszy sytuacji pewnej grupy dzieci. Bowiem art. 25 ust. 1 mówi, że można „złożyć wniosek o nadanie statusu uchodźcy w imieniu towarzyszących mu małżonka pozostającego na jego utrzymaniu i małoletnich dzieci małżonka niepozostających w związku małżeńskim, za zgodą małżonka wyrażoną na piśmie”. I tu co do małżonka nie mamy wątpliwości.

Pojawi się natomiast taka oto sytuacja, że jeżeli wnioskodawca przyjedzie z małżonkiem i małoletnimi dziećmi tego małżonka, które nie pozostają na jego utrzymaniu – bo na przykład są na utrzymaniu alimentacyjnym swojego byłego ojca, czy byłej matki – to one już nie będą mogły być objęte tym wspólnym wnioskiem. I w tej sytuacji będą musiały składać odrębne wnioski, co skomplikuje całe postępowanie, bo w tej sytuacji będą one rozpatrywane osobno. To utrudni całą procedurę, bo wcale nie

musi być tak, że dzieci małżonka – bo o nich tutaj mówimy, ten przepis ich właśnie dotyczy – koniecznie muszą być na utrzymaniu formalnoprawnym tej osoby, która wystąpi jako wnioskodawca.

Dlatego uważam, że ta poprawka, wbrew intencji jej autora, w niektórych przypadkach może skomplikować życie tych małoletnich dzieci, a nie je ułatwić. Oczywiście, w niektórych przypadkach te dzieci rzeczywiście są na utrzymaniu wnioskodawcy, ale wtedy też można wystąpić z wnioskiem, bo wystarczającym warunkiem jest to, że są małoletnie i kwestia utrzymania nie gra tutaj roli.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Jakie jest stanowisko, albo jaka jest propozycja rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Stachańczyk:**

Stanowisko jest negatywne, proponujemy pozostawić zapisy w brzmieniu przyjętym przez Sejm. Dziękuję.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Czy mogę, tylko słowo. Zgadzam się z tym, że rzeczywiście pogarsza to sytuację, tylko że te uwagi pana ministra w takim samym stopniu odnoszą się do własnych dzieci wnioskodawcy. Jeżeli one będą na utrzymaniu alimentacyjnym byłego małżonka, to on również nie będzie mógł wystąpić z wnioskiem. I mimo że on przyjedzie tu ze swoimi dziećmi, nie będzie mógł wystąpić z wnioskiem, ponieważ one na przykład nie będą na jego utrzymaniu.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Stachańczyk:**

To jest sytuacja już zupełnie teoretyczna, bowiem jeżeli mamy do czynienia z dziećmi własnymi wnioskodawcy, to w wyjątkowych sytuacjach – już nawet trudno je sobie wyobrazić – nie pozostają one na jego utrzymaniu i ewentualnie na wspólnym utrzymaniu alimentującego byłego małżonka.

Zaś w przypadku dzieci małżonka, czyli dzieci, z którymi wnioskodawca formalnie nie ma żadnych więzi, to – o ile nie podejmie jakichś działań prawnych lub prawo danego kraju tego nie przewiduje – jak najbardziej może występować sytuacja, kiedy one formalnie są na utrzymaniu tego małżonka i jakiejś osoby trzeciej.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Ministrze, jeśli można, mamy tu do czynienia również z sytuacją, która może po prostu stanowić zwyczajny pretekst. Na przykład małżeństwo już dawno się

rozpadło, zostało zawarte następne i mamy dzieci, które – korzystając z tego, że kraj jest zasobniejszy, że lepiej się w nim żyje – mogą po prostu do niego przyjechać.

To może być po prostu tylko zwyczajny pretekst i może w ogóle nie dotyczyć prześladowań, bo może to być stara sprawa, zaprzeszła – tyle że gdzieś indziej są korzystniejsze warunki materialne. W naszym świecie jest to bardzo rozpowszechnione. Tak więc może to być pewien pretekst i w gruncie rzeczy, korzystając z takiej sytuacji, będą przyjeżdżały osoby zupełnie obce.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Stachańczyk:**

To niezupełnie tak, Panie Marszałku, gdyż chodzi tu o taką sytuację, kiedy równocześnie na granicy pojawi się wnioskodawca...

(Senator Zbigniew Romaszewski: I te dzieci.)

...jego małżonek i małoletnie dzieci małżonka, czyli nie dzieci wnioskodawcy i małżonka, tylko z jakiegoś innego związku małżonka, które z nim tutaj przyjeżdżają. I aby ta sytuacja zaistniała, to w miejscu składania wniosku o nadanie statusu uchodźcy ta grupa musi pojawić się razem.

Nie dotyczy to sytuacji, kiedy oto wnioskodawca, ten małżonek przyjechał do Polski, a po paru latach jego małoletnie dzieci przyjeżdżają korzystać z tego, że tutaj, w Polsce, żyje się lepiej. Taka sytuacja na podstawie art. 25 ust. 1 nie zachodzi, bo musi to być wspólny przyjazd. Wnioskodawca składając wniosek musi równocześnie wystąpić o status uchodźcy dla towarzyszącego mu małżonka i towarzyszących mu małoletnich dzieci małżonka.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Następna propozycja.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Szósta poprawka ma charakter bardziej formalny, a dotyczy art. 58 ust. 2. Otóż w art. 58 ust. 2 jest zapis: „Wydanie kolejnego zaświadczenia tożsamości i wymiana tego zaświadczenia następują na wniosek cudzoziemca, złożony na formularzu zawierającym dane, o których mowa w art. 56 ust. 1”. To są dane, które są zawarte w zaświadczeniu tożsamości. W art. 60 ust. 1 pkt 2 mówimy natomiast o tym, że minister właściwy do spraw wewnętrznych określi w drodze rozporządzenia wzór tego formularza i określi, jakie dane mają być w nim zawarte – chodzi o formularz służący do wydawania lub wymiany tymczasowego zaświadczenia tożsamości.

Moja poprawka zmierza do tego, aby doprecyzować to tak, żeby było jasne, że chodzi o jeden, ten sam formularz, który będzie określony w rozporządzeniu, a nie

o jakiś kolejny formularz ograniczony tylko do danych, o których mowa w art. 56. Wobec tego proponuję, aby w ust. 2 odwołać się do art. 60 ust. 1 pktu 2, czyli do tego zapisu, który upoważnia ministra do wydania stosownego formularza.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Poprosimy krótko, bo sprawa jest prosta.
(Wypowiedź poza mikrofonem)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Stachańczyk:**

Nie mamy zastrzeżeń do propozycji Biura Legislacyjnego.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Czy są jeszcze jakieś uwagi?
Dziękuję.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Kolejna poprawka dotyczy art. 74 i 75 – de facto to są dwie poprawki – i ma na celu ujednolicenie terminologii ustawy. Wydaje mi się bowiem, że w tym przepisie posługujemy się nieprawidłowo terminem „wnioskodawca” w stosunku do osoby, która zawiadomiła szefa urzędu o zamiarze dobrowolnego powrotu; określamy tu reguły dotyczące wyrażenia zgody na ten dobrowolny powrót, jego zasad i jego organizacji. Mianowicie osoba, która zawiadamia szefa urzędu o zamiarze dobrowolnego powrotu, jest osobą, wobec której postępowanie już się skończyło. Ta osoba dostała odmowną decyzję co do uzyskania statusu uchodźcy i ma prawo do momentu wydalenia zgłosić zamiar dobrowolnego powrotu, ale ona już nie jest wnioskodawcą, którego wcześniej ustawa zdefiniowała jako osobę uczestniczącą w postępowaniu o nadanie statusu uchodźcy.

Wobec tego proponuję, żeby posługiwać się tu tylko i wyłącznie terminem „cudzoziemiec”, tak jak jest chociażby w art. 48 ust. 5, gdzie mówimy o tym, że cudzoziemiec może skorzystać z instytucji dobrowolnego powrotu.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Czy są tu jakieś uwagi?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Stachańczyk:**

Nie ma, Panie Przewodniczący.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Jedziemy dalej, do końca.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Kolejna poprawka dotyczy art. 80 ust. 2. W art. 80 ust. 2 mówimy, że: „Do ewidencji mieszkańców ośrodka wpisuje się następujące dane osobowe cudzoziemca:” – i dalej wymienia się te dane – a jednocześnie w ust. 1 powołujemy się na to, że tego cudzoziemca przyjmujemy na podstawie tymczasowego zaświadczenia tożsamości.

I te dane nie do końca się pokrywają, ponieważ te zawarte w tymczasowym zaświadczeniu tożsamości są troszeczkę szersze, bo dotyczą imion obojga rodziców. I na przykład na podstawie tych danych nie moglibyśmy wpisać małoletniego będącego pod opieką posiadacza tymczasowego zaświadczenia tożsamości, ponieważ w danych małoletnich nie ma imion rodziców. Nie ma też informacji o płci, co w niektórych okolicznościach może powodować trudności, a przecież osoba prowadząca ośrodek powinna do ewidencji wpisywać te dane, które wynikają z tego zaświadczenia tożsamości.

Wobec tego proponuję takie ujednolicenie, że do ewidencji mieszkańców ośrodka wpisuje się dane osobowe cudzoziemca zawarte w zaświadczeniu tożsamości. To spowoduje, że będzie można zarówno wpisywać dane dotyczące samego posiadacza dokumentu, jak i małoletnich dzieci będących pod jego opieką, a wpisanych do tego tymczasowego zaświadczenia tożsamości.

(*Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: A jeśli nie są wpisane, to co wtedy?*)

Są wpisane. Jeżeli przybywają z nim, to muszą być wpisane.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Czy są jakieś uwagi?

Ja zawsze boję się takiego ograniczania.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Stachańczyk:**

Jeśli chodzi o ewidencję mieszkańców ośrodka, to jest tu jeden problem. Mianowicie dane osobowe cudzoziemca zawarte w zaświadczeniu oczywiście wystarczyłyby, jednakowoż z jednym uzupełnieniem: w przypadku ewidencji mieszkańców ośrodka jednak płeć osoby zainteresowanej odgrywa pewną rolę – chociażby jeśli chodzi o kwestię umieszczania tych osób w poszczególnych ośrodkach, w poszczególnych pokojach itd. Tak więc posiadanie w ewidencji danych dotyczących płci ma znaczenie zwłaszcza wtedy, kiedy przy cudzoziemskich imionach może być trudne wyjaśnienie, o osobę jakiej płci chodzi. Dlatego proponowalibyśmy, żeby – w duchu pana poprawki – wpisywać dane zawarte w zaświadczeniu tożsamości oraz informację o płci cudzoziemca.

(*Senator Zbigniew Romaszewski: A dlaczego?*)

Bo w tam zaświadczeniu nie ma wpisanej płci, w TZTC nie ma płci.

Z punktu widzenia zaświadczenia, które się okazuje, generalnie nie ma znaczenia, jakiej płeć jest, jednak z punktu widzenia osoby prowadzącej ośrodek, który działa jako pewnego rodzaju hotel, płeć danej osoby ma pewne znaczenie.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

To może wpisać płeć do tego zaświadczenia?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Stachańczyk:**

Chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o zaświadczenie, to wprowadzanie do niego tego typu elementów, niestety, rodziłoby w tej chwili koszty, bo jest już pewien wzór zaświadczenia, ono jest drukowane i w pewien sposób zabezpieczane. I trzeba by teraz zmieniać wzór zaświadczenia i rozpoczynać druk nowych dokumentów. Dotychczasowa praktyka nie pokazała, aby w jakimś przypadku fakt, że w zaświadczeniu nie ma informacji o płci, miał jakikolwiek negatywny skutek dla cudzoziemca, bo o to przecież tu chodzi. Jednak brak takiej informacji w ewidencji może mieć skutek w postaci błędów popełnianych przez kierownictwo ośrodka.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

W związku z tym najprostsze rozwiązanie...

Tak, trzeba wpisać „oraz jego płeć”.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Tak, oraz jego płeć.)

Dobrze.

Poprawka dziewiąta.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Poprawka dziewiąta ma charakter porządkowy. W art. 119 są ustępy, dlatego ten zapis powinien być tam zawarty.

I ostatnia poprawka dotyczy art. 20 ustawy, czyli artykułu przejściowego. Chodzi tu o doprecyzowanie, że pomocy mającej na celu wspieranie procesu integracji udziela się wyłącznie cudzoziemcom, o których mowa w art. 18 ust. 1, to znaczy tym cudzoziemcom, którzy do tej pory posiadali zgodę na pobyt tolerowany. Te decyzje stały się z mocy prawa decyzjami w sprawie udzielania ochrony uzupełniającej, ponieważ tylko tym cudzoziemcom przysługuje pomoc we wspieraniu procesu integracji.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Dziękuję bardzo.

W tej dziewiątej poprawce uzupełniamy zapis o tę płeć – tak, żeby było to jasne.

(Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: W poprawce ósmej – tak, oczywiście.)

W ósmej. Przepraszam: nie w poprawce dziewiątej, ale w ósmej.
Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?
Ktoś z panów senatorów?
A może ktoś z gości?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Stachańczyk:**

Ja tylko konsekwentnie chciałbym wyrazić poparcie dla obu tych poprawek, dziewiątej i dziesiątej. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Dobrze.
Może coś jeszcze?
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Stachańczyk: Nie, dziękuję bardzo.*)
Otrzymaliśmy z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka pewne uwagi.
Czy Biuro Legislacyjne może się do nich odnieść?

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Niestety, dopiero teraz je otrzymałem, a więc ewentualnie możemy omówić je na bieżąco.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Zarządzam pięciominutową przerwę, żeby pan mógł się w to wczytać, choć wiem, że to jest mało czasu.

Potem poprosimy przedstawiciela fundacji o referat, bardzo syntetyczny, nierozgadany, żebyśmy tylko dowiedzieli się mniej więcej, o co chodzi – bardziej mecha-
nika niż ideologia, dobrze?

Pięć minut przerwy.

(Przerwa w obradach)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Poproszę jak najbardziej zwięźle.

**Koordynator Programu „Pomoc prawna dla uchodźców i migrantów”
w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka
Agata Foryś:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Postanowiliśmy nie poddawać pod dyskusję wszystkich uwag, a tylko skupić się na tych, które mają jakiejkolwiek szanse powodzenia, bo wiemy, że część z nich po prostu nie ma żadnej realnej szansy na to, że zostaną przyjęte.

Przejdę od razu do uwagi drugiej, dotyczącej art. 13 ust. 4 pkt 4 ustawy, czyli tłumaczenia tekstu dyrektywy. Opierając się na tekście angielskim, który został tu przytoczony, uważam po prostu, że jeżeli już wdramy tę dyrektywę, to powinniśmy przetłumaczyć ją w sposób oddający jej znaczenie – wiem, że w innych wersjach językowych też to właśnie tak jest sformułowane. Mianowicie prześladowaniem nie jest kara o charakterze nieproporcjonalnym lub dyskryminującym, tylko chodzi o to, że prześladowaniem jest brak dostępu do środków odwoławczych, co powoduje właśnie tego rodzaju karę.

Druga uwaga jest również uwagą związaną z tłumaczeniem tekstu dyrektywy...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Słucham?

I teraz chodzi o art. 13 ust. 4 pkt 5, w którym jest mowa o odmowie odbycia służby wojskowej podczas konfliktu. Dyrektywa mówi o konflikcie, a tutaj zostało dodane słowo „zbrojnego”, co zakłada ograniczenie tego tylko do konfliktu zbrojnego w rozumieniu aktów prawa międzynarodowego. Uważamy, że słowo „zbrojnego” powinno zostać usunięte.

**Pracownik Programu „Pomoc prawna dla uchodźców i migrantów”
w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka
Grzegorz Sikora:**

Mam jeszcze uwagę do art. 26, który reguluje doręczenia pism cudzoziemcom, którzy przebywają w ośrodku. Ust. 2: „Wnioskodawcy, którego miejscem zamieszkania jest ośrodek dla cudzoziemców ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy, zwany dalej «ośrodkiem», pisma doręcza się przez kierownika ośrodka, za potwierdzeniem odbioru”.

Ust. 4 tego artykułu przewiduje natomiast, że „W razie niemożności doręczenia pisma w sposób określony w ust. 2 pismo pozostawia się u kierownika ośrodka na okres 3 dni”. Ust. 5 brzmi: „Kierownik ośrodka umieszcza zawiadomienie o nadejściu pisma, terminie i miejscu jego odbioru na tablicy ogłoszeń w ośrodku, w języku zrozumiałym dla cudzoziemca. Pismo uważa się za doręczone po upływie 3 dni od dnia wywieszenia zawiadomienia”. Uważamy, że ten trzydniowy termin, po upływie którego pismo uważa się za doręczone, jest zbyt krótki – zarówno, jeśli uwzględnimy sytuację osób, które przebywają w ośrodku, jak i terminy określone w kodeksie postępowania administracyjnego.

Proponujemy więc wydłużenie terminu przewidzianego na doręczenie tych pism w następujący sposób. Mianowicie w razie niemożności doręczenia pisma pozostawia się je u kierownika ośrodka na okres trzech dni – w tym czasie kierownik jest zobowiązany do podjęcia prób doręczenia pisma stronie – i dopiero po upływie trzech dni, jeżeli pisma nie udało się doręczyć, kierownik umieszcza zawiadomienie na kolejne trzy dni na tablicy ogłoszeń w ośrodku, a pismo uważa się za doręczone po upływie trzech dni od dnia wywieszenia zawiadomienia. To powoduje, że w sumie mamy termin sześciodniowy, po upływie którego pismo uważa się za doręczone.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Przepraszam, ale mam tu pewną uwagę: czy nie wystarczy zapisać tu siedmiu dni zamiast trzech?

**Pracownik Programu „Pomoc prawna dla uchodźców i migrantów”
w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka
Grzegorz Sikora:**

Oczywiście można, ale...
(Wypowiedzi w tle nagrania)
...chodziło o wydłużenie tego terminu.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Jasne, dobrze.
Dalej.

**Koordynator Programu „Pomoc prawna dla uchodźców i migrantów”
w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka
Agata Foryś:**

I jeszcze ostatnia uwaga. Odnosi się ona do art. 70 ust. 4 i ust. 5, które regulują kwestię udzielania pomocy dla cudzoziemców ubiegających się o status uchodźcy.

(Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: Który to jest punkt?)

Art. 70 ust. 4 i ust. 5.

(Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: Tak, już rozumiem.)

Chodzi o cudzoziemców, którzy skorzystali z programu dobrowolnej repatriacji i w okresie krótszym niż dwa lata od udzielenia tej pomocy wrócili i ponownie złożyli wniosek o status uchodźcy.

W proponowanej tutaj wersji mówi się, że oni uzyskują pomoc, świadczenie pieniężne w wysokości jednej trzeciej świadczenia pieniężnego udzielanego w przypadkach, o których mowa w art. 72. I ust. 5 – którego inne brzmienie chcielibyśmy zaproponować – mówi o tym, kiedy można taką pomoc przywrócić w pełnej wysokości. I jest też tutaj powiedziane, że jeżeli w toku postępowania prowadzonego w związku z kolejnym wnioskiem o nadanie statusu uchodźcy okaże się, że istnieją nowe okoliczności przesładowania w stosunku do podnoszonych w poprzednim postępowaniu, szef urzędu w drodze decyzji przyznaje pomoc na zasadach ogólnych. Czyli wracamy tu do tych zasad ogólnych.

Uważamy, że powinno się tutaj dodać również przesłanki co do udzielenia ochrony uzupełniającej, dlatego że w obu tych sytuacjach badana jest indywidualna sytuacja cudzoziemca. Również w przypadku ochrony uzupełniającej badamy, czy jeśli powróci on do kraju pochodzenia, nie grozi mu ryzyko, nie grozi mu to, że może mu się stać poważna krzywda, a zatem badamy jego indywidualną sytuację. Tak więc możemy sobie wyobrazić sytuację, że w ciągu tych dwóch lat coś się jednak zdarzyło, co sprawia, że on, pomimo iż poprzednio zdecydował się na powrót, jednak wrócić nie może. Wydaje się nam, że różnicowanie tutaj przesłanek statusu uchodźcy i udzielania ochrony uzupełniającej jest po prostu nieuzasadnione.

Dziękuję bardzo, to były te uwagi, na których byśmy chcieli się skupić.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Dobrze.

W takim razie poprosiłbym przedstawicieli strony rządowej o ustosunkowanie się do tych wniosków.

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji

Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o poprawkę pierwszą...

(*Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: To znaczy pierwszą w jakim rozumieniu?*)

...pierwszą z propozycji zgłoszonych dzisiaj przez państwa, czyli odnoszącej się do art. 13 ust. 4 pktu 4, to mamy tu raczej do czynienia nie ze sporem merytorycznym, tylko z dyskusją nad tym, jaka forma zapisu jest najlepsza. Mianowicie państwo proponują brak prawa odwoływania się do sądu, skutkującym karą o charakterze nieproporcjonalnym lub dyskryminującym...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

U nas jest brak prawa odwołania się do sądu od kary o charakterze nieproporcjonalnym lub dyskryminującym. Nie budzi więc wątpliwości to, że w obu tych sytuacjach musi być najpierw jakaś kara nieproporcjonalna lub dyskryminująca, a potem musi być brak prawa odwołania się do sądu – i ów brak prawa odwołania się do sądu powoduje, że ta kara jest wobec tej osoby wykonywana.

Naszym zdaniem rozwiązanie, które proponujemy, jest lepsze, bo choć może nieidealnie odpowiada literalnemu brzmieniu dyrektywy, ale oddaje jej ducha i sens. Chodzi po prostu o sytuację, kiedy ktoś w danym kraju został ukarany karą nieproporcjonalną lub dyskryminującą i nie ma prawa odwołania się do sądu, czyli nie ma prawa przed tą karą się bronić przed niezawisłym organem.

Z brzmienia proponowanego przez państwa, tak, jak jest to zapisane, wynika – też trzeba by to pewnie przepracować gramatycznie – że jest brak prawa odwołania się do sądu skutkujący karą, czyli brak prawa odwołania się do sądu skutkuje karą. Tymczasem to nie brak prawa odwołania się do sądu skutkuje karą, tylko kara jest orzeczona na skutek jakiejś działalności tej osoby, dopiero potem, gdy one tę karę już otrzymała, nie może odwołać się do sądu. Dlatego uważamy, że nasze brzmienie jest lepsze, choć merytorycznie chodzi nam o to samo.

Jeśli chodzi o poprawkę do art. 13 ust. 4 pktu 5, to w treści jest ona taka sama, jak ta, którą na posiedzeniu komisji samorządu zgłosił przedstawiciel UNHCR. I podobnie jak wówczas, my się z tą poprawką zgadzamy.

Jeśli chodzi o poprawkę do art. 26 ust. 4 i ust. 5, myślę, że propozycja, którą zgłosił pan przewodniczący, aby w tych dwóch punktach zamienić trzy dni na siedem, jest najprostsza. I dlatego propozycję, żeby w ust. 4 i 5 słowa „na okres 3 dni” i „po upływie 3 dni” zamienić na słowa „na okres 7 dni” czy też „po upływie 7 dni” w pełni akceptujemy.

Zgadzamy się również na przedstawioną przez państwa propozycję zmiany w art. 70 ust. 4 i 5.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

W takim razie proponowałbym, żeby nie zwlekać – chyba że są jeszcze jakieś uwagi – i to przegłosować.

Zaczynamy od poprawek Biura Legislacyjnego.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Przepraszam, mam jeszcze pytanie.

Czy na przykład...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...jeśli chodzi o poprawkę drugą, nawiązanie kontaktu z polskimi służbami specjalnymi może być potraktowane jako celowe wytwarzanie okoliczności czy nie?

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji

Piotr Stachańczyk:

Nie, Panie Marszałku. Generalnie celem takich działań jak nawiązanie kontaktu z polskimi służbami specjalnymi raczej nie jest uzyskanie statusu uchodźcy, tylko...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Chciałbym w to wierzyć.)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Tu chodzi o inne statusy.

Rozpoczynamy głosowanie, tak?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Tak.)

Dobrze.

W tej chwili chcę przegłosować poprawki inspirowane i proponowane przez Biuro Legislacyjne, które ja przejmuję i zgłaszam.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki pierwszej? To jest bardzo prosta poprawka.

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję. Poprawka druga.

Może pan będzie przedstawiał te poprawki, dobrze?

Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu

Adam Niemczewski:

Oczywiście. To jest sprawa, którą już omawialiśmy, ta poprawka ma na celu usunięcie sprzeczności pomiędzy przepisami tak, aby art. 19 ust. 3 dotyczył tylko i wyłącznie ewentualnych nadużyć wnioskodawcy po ostatniej odmowie nadania statusu uchodźcy. Chodzi tu o wytworzenie okoliczności, na podstawie których przysługiwałby mu ten status uchodźcy, ale po ostatniej odmowie nadania tego statusu, a nie w ogóle wszelkich jego działań po opuszczeniu terytorium kraju pochodzenia, które ustawa dopuszcza i uznaje za przesłankę do nadania statusu uchodźcy.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka trzecia.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Poprawka trzecia dotyczy tematu, który też omawialiśmy, to znaczy uprawdopodobnienia podżegania i współsprawstwa w popełnieniu zbrodni, przestępstw i zbrodni kryminalnych, czynów o charakterze kryminalnym. Chodzi o to, żeby również podżeganie było jedynie uprawdopodobnione i nie wymagało definitywnego stwierdzenia, że nastąpiło.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Przy czym zgłaszałem propozycję wprowadzenia tu słowa „uzasadnione”.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Tak, tylko nie wiem, czy to będzie odstępowało od tego, o czym mówił pan minister, to znaczy, że będzie to inna treść niż jest w konwencji. Poza tym wtedy musieliśmy zmienić również zapis w art. 19 ust. 1 pkt 3. Wydaje mi się, że „istnieją poważne i uzasadnione podstawy, aby sądzić” – w ten sam sposób...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, chodzi o to, żeby traktować to jednolicie.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Konsekwencje w tych dwóch przepisach powinny być jednakowe.)

(Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: To wprowadziłbym to w obu przepisach.)

Czyli w art. 19 w ust. 1 w pkt 3...

(Głos z sali: Istnieją poważne i uzasadnione...)

Poważne i uzasadnione podstawy?

(Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: Uzasadnione i poważne – czy to jest jakiś błąd językowy?)

Przepraszam, Panie Przewodniczący, nie wiem, jak to jest. Bo jeżeli te podstawy są poważne, to znaczy, że są też uzasadnione.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Uważam, że słowo „poważne” trzeba zastąpić słowem „uzasadnione”, bo te uzasadnione podstawy będą dotyczyć i tych poważnych, i tych wysoce udowodnionych.

„Uzasadnione” jest szerszym sformułowaniem. Jeśli „uzasadnione”, to znaczy, że istnieją podstawy formalne, żeby je uznać, a „poważne” to może być coś innego.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

W polskim k.p.k. używa się zwrotu „jeżeli istnieją uzasadnione podstawy do”. I tutaj mamy pierwsze zderzenie z treścią konwencji, a następnie mamy zderzenie, prawdopodobnie semantyczne, w tłumaczeniu, choć potem w doktrynie może być to samo.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak. Dobrze, zostawmy tę sprawę, wycofuję to.

(Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: I zostawiamy zapis „poważne podstawy”?)

Tak.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

(Senator Zbigniew Romaszewski: Ja się wstrzymałem, może coś wymyślę, bo mi się to nie podoba.)

Poprawka czwarta.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Poprawka czwarta dotyczy dookreślenia, że chodzi o dobrowolne przyjęcie obywatelstwa kraju pochodzenia.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka piąta.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

To jest ta poprawka, przeciwko której występował pan minister, ona dotyczy tego, czy również dzieci małżonka powinny pozostawać na utrzymaniu wnioskodawcy.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Kto jest za? (0)

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Poprawka szósta dotyczy odesłania do formularza wydanego na podstawie rozporządzenia.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Z dodatkiem „płeć”.

(*Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Nie, jeszcze nie w tym miejscu.*)

To nie tutaj? Dobrze.

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Proszę.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Poprawka siódma dotyczy konsekwentnego posługiwania się terminem „cudzoziemiec” w stosunku do osoby, która zgłosiła zamiar dobrowolnego powrotu.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka ósma.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Poprawka ósma.

(*Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: To jest ta dotycząca płci, tak?*)

Tak, ta z modyfikacją. Mianowicie przepis będzie brzmiał następująco: „Do ewidencji mieszkańców ośrodka wpisuje się dane osobowe cudzoziemca zawarte w zaświadczeniu tożsamości oraz jego płeć”.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Kto z państwa senatorów jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Z dopiskiem „płeć”, tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Poprawka dziewiąta.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Poprawka dziewiąta ma charakter porządkowy.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Czy płęć jest daną wrażliwą?)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Zbliżamy się szybkimi krokami do takiej sytuacji.

Czy już głosowaliśmy nad tą poprawką? Nie?

(Głosy z sali: Nie, nie.)

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dobrze.

Kolejna poprawka.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Poprawka dziesiąta również ma charakter uściślający.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Przechodzimy do inicjatywy fundacji, do przedstawionych poprawek, bo inne traktuję jako wycofane.

Te poprawki również przejmuję.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Poprawka pierwsza dotyczy art. 13...

(Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: Tylko te, które były referowane przez przedstawicieli fundacji.)

Tak jest. Poprawka pierwsza dotyczy art. 13 ust. 4 pktu 4 – chodzi o tłumaczenie.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Dobrze. Kto z państwa senatorów jest za? (0)

Kto jest przeciw? (4)
Kto się wstrzymał od głosu? (0)
Proszę dalej, Panie Dyrektorze

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Kolejna poprawka dotyczy art. 13 ust. 4 pktu 5, skreślenia w nim wyrazu „zbrojnego”. Chodzi o to, żeby była mowa o udziale w konflikcie w ogóle, a nie tylko w konflikcie zbrojnym.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Rozumiem, że to jest przemyślane przez wszystkich, także przez stronę rządową. Przyznam, że mam z tym pewne problemy, ale widocznie nie rozumiem tematu. Ale teraz głosujemy, już nie dyskutujemy.

Kto jest za? (4)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał od głosu? (0)
Dziękuję.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Kolejna poprawka dotyczy art. 26 ust. 4 i 5, czyli zastąpienia zapisu „3 dni” zapisem „7 dni”.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Kto jest za? (4)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał od głosu? (0)
Dziękuję.

**Zastępca Dyrektora Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Ostatnia poprawka, dotyczy art. 70, jest tu zaproponowane nowe brzmienie jego ust. 5. Chodzi o to, żeby nowe okoliczności uzasadniające udzielenie pomocy były również związane z ryzykiem wystąpienia poważnej krzywdy.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Kto jest za? (4)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał od głosu? (0)
Jakie było stanowisko rządu, bo nie pamiętam?

(*Głos z sali: Za.*)

Dobrze, teraz przegłosujemy całość, tak?

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem ustawy wraz z przegłosowanymi dzisiaj poprawkami? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Rozumiem, że na dzisiaj to jest wszystko.

To znaczy, nie wszystko, ale wszystko z uczestnictwem gości.

Dziękuję uprzejmie państwu, do widzenia.

Przechodzimy do punktu trzeciego obrad Komisji Praw Człowieka i Praworządności, czyli wyboru kandydata na przewodniczącego komisji wobec powstania wakatu na tym stanowisku.

Informuję, że zostały spełnione wszystkie formalne przesłanki do przeprowadzenia tego głosowania.

W tej chwili proponuję zgłaszanie kandydatów.

Dopuszczam siebie do głosu i zgłaszam pana senatora Stanisława Piotrowicza.

Czy są inne kandydatury?

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Brak.*)

W związku z tym chcę teraz powołać komisję skrutacyjną w osobach pana senatora Romaszewskiego i pana senatora Swakonia.

Senator Zbigniew Romaszewski:

I swojej własnej osoby, bo musi być trzech członków.

(*Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz: Nie, dwóch.*)

Dwie osoby wystarczą? Policzą?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Dwie osoby wystarczą.

W związku z tym zarządzam głosowanie i proszę o doręczenie kart.

Pięć minut przerwy w celu policzenia głosów.

(*Przerwa w obradach*)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Zostało przeprowadzone głosowanie.

W tej chwili odczytam protokół tajnego głosowania przeprowadzonego na dwunastym posiedzeniu Komisji Praw Człowieka i Praworządności w sprawie wyboru senatora Stanisława Piotrowicza na kandydata na przewodniczącego Komisji Praw Człowieka i Praworządności.

„Powołani przez zastępcę przewodniczącego komisji do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie: senator Zbigniew Romaszewski i senator Jacek Swakoń stwierdzają, że w głosowaniu tajnym w sprawie wyboru senatora Stanisła-

wa Piotrowicza na kandydata na przewodniczącego Komisji Praw Człowieka i Praworządności oddano głosów cztery, w tym głosów ważnych cztery. Za głosowało czterech senatorów, przeciwko nie było żadnych głosów senatorów, nie wstrzymał się żaden z senatorów.

Warszawa, dnia 30 stycznia 2008 r. Podpisano: senator Zbigniew Romaszewski, senator Jacek Swakoń.”

Stwierdzam, że głosowanie zostało przeprowadzone i gratuluję panu senatorowi wyboru na kandydata na przewodniczącego Komisji Praw Człowieka i Praworządności.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Pan senator musi potem złożyć wniosek o rozszerzenie porządku dziennego posiedzenia plenarnego.)

Tego właśnie nie wiem, bo my to chyba kierujemy do komisji regulaminowej i to ona taki wniosek zgłasza.

**Sekretarz Komisji Praw Człowieka i Praworządności
Elżbieta Owczarek:**

Tak, Panie Przewodniczący. Komisja regulaminowa na podstawie naszego pisma przedstawi sprawozdanie na posiedzeniu Senatu i proponuje kandydaturę pana senatora Piotrowicza na przewodniczącego komisji. Wtedy Senat zarządzi głosowanie tajne i dokona wyboru.

Panie Przewodniczący, dostaliście państwo białe koperty, a w nich materiały na najbliższe posiedzenie komisji.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Ale moja jest stara.)

Ale nową kopertę też panu dostarczono.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Też mam nową? Dobrze.)

Nie, przepraszam, pani Joanna ma je u siebie w sekretariacie, tak na wszelki wypadek. I w tej białej kopercie są materiały na posiedzenie komisji zaplanowanej na dzień 5 lutego o godzinie 14.00. To jest posiedzenie wspólne z Komisją Ustawodawczą, na którym komisje będą rozpatrywały dwa orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, oba te orzeczenia komisja rozpatrywała już w poprzedniej kadencji. Chodzi tu o ustawę o Straży Granicznej, Policji i innych funkcjonariuszach, a drugi projekt dotyczy zmiany w kodeksie karnym, chodzi o kwestię znieważania funkcjonariusza podczas pełnienia swoich obowiązków.

(*Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz*: W związku z ich pełnieniem i podczas ich pełnienia.)

W związku i podczas. To jest to, nad czym pracowaliśmy i po prostu Sejm nie zdążył tego zakończyć, ponieważ kadencja Sejmu i Senatu została przerwana. Senator Kwiatkowski, przewodniczący Komisji Ustawodawczej, wziął się za te wszystkie orzeczenia trybunału i akurat te dwa trafiły do nas.

(*Głos z sali*: Czy nasze stanowisko trafiło wtedy do Sejmu?)

Jeżeli chodzi o kodeks karny – tak, ono było zawarte w druku nr 36po uchwaleniu przez Senat zostało przesłane do Sejmu, natomiast wszystko zostało na etapie prac sejmowych. Jeśli chodzi o policję, to nie zostały zakończone prace w Senacie, pozostały jeszcze pewne kwestie do wyjaśnienia... Tak więc na wtorek, na 5 lutego na godzinę 14.00 wyznaczone jest wspólne posiedzenie komisji – naszej i Komisji Ustawodawczej. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Piesiewicz:

Dziękuję.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 50)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851